

# CONIECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## Dymisja rządu prof. Bartla.

**Votum nieufności dla ministrów oświaty i spraw wewnętrznych spowodowało dymisję całego gabinetu. Prezydent przyjął dymisję. — Premier Bartel wyjechał do Druskiennik. — Wersje na temat nowego rządu.**

Warszawa. Natychmiast po uchwaleniu przez Sejm votum nieufności dla Ministrów Oświaty i Spraw Wewnętrznych, Premier Bartel dał znak ręką kolegom gabinetowym i ławy ministerjalne opustoszały. Ministrowie udali się do Pałacu Namiestnikowskiego, gdzie odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów, które trwało do północy.

Po posiedzeniu p. Premier Bartel udał się na Zamek, by złożyć Prezydentowi Rzplitej prośbę o dymisję gabinetu.

Wychoǳącego z Prezydium Rady Ministrów Premiera otoczyli dziennikarze, którym p. Bartel oświadczył, iż jedzie do Prezydenta złożyć dymisję rządu.

Konferencja na Zamku trwała przez szło godzinę. Dymisja Rządu została przez p. Prezydenta przyjęta.

Warszawa. W sytuacji przesileniowej w ciągu sobotniego przedpołudnia nie zaszły żadne konkretne zmiany.

Wieczorem wyjechał Premier Bartel do Druskiennik w towarzystwie ministra Raczyńskiego, aby Marszałko wi Piłsudskiemu przedstawić w sposób wyczerpujący wczorajsze wypadki i warunki w jakich się one rozgrywały. Do tej chwili Marszałek Piłsudski był informowany tylko telefonicznie przez szefa Rządu i szefa gabinetu Ministra Spraw Wojskowych. W Sejmice panuje zupełny spokój wobec tego, że ołbrzymia większość posłów wyjechała z Warszawy.

W kularach sąǳa, że utrzyma się koncepcja powierzenia p. Bartłowi

misji tworzenia gabinetu, do którego wejdą wszyscy dotychczasowi ministrowie z wyjątkiem p. Sujkowskiego i Młodzianowskiego.

Pogłoski o możliwości powierzenia gabinetu Marsz. Piłsudskiemu, a nawet, jak mówią, p. Młodzianowskiemu są, według tych samych wersji, pozbawione prawdopodobieństwa.

Kwestja rozwiązania Sejmu i rządu rozstrzygnie się w Druskiennikach. W łonie rządu panuje nadzwyczajna konsternacja i zamieszanie. W Druskiennikach rozstrzygnięte mają być przedewszystkiem kwestje: „wojna czy kompromis z Sejmem“ oraz „na prawo, czy na lewo“?

Najprostszym wyjściem z sytuacji byłoby rozwiązanie Sejmu i rozpisanie nowych wyborów. Srodek ten jest jednak nie uśmiecha się zbytnio odpowiednim czynnikiem. Wsuwane tu są dwie koncepcje: usunięcie z rządu radykalistów, wówczas aktualną byłaby kandydatura p. Raczyńskiego, t. j. pójście na prawo, albo bardziej na lewo przez powołanie do rządu samych piłsudczyków.

Między zwolennikami jednej i drugiej koncepcji toczą się obecnie ostre tarcia, których ośrodkiem jest osoba b. min. Sujkowskiego, Strona wroga Sujkowskiemu ma wielkie do niego pretensje, że stał się przyczyną bezpośreǳnia obalenia rządu. Natomiast stronicy p. Sujkowskiego, stając w jego obronie, stwierdzają, iż całą jego winą jest to, że chciał pójść na rękę ukraińcom.

## Zgromadzenie Ligi Narodów

**Wypadki w Chinach. Rozbrojenie. Sprawozdania**  
Genewa. — Delegat chiński przedstawił na ostatniem posiedzeniu Zgromadzenia ostatnie wypadki w Chinach oświadczać, że kanonierki i krążowniki angielskie bombardowały dnia 5 b. m. miasta chińskie, zabijając około 100 żołnierzy i tysiące osób cywilnych niszcząc domy i zmuszając artylerję chińską do odpowiadania. Lord Cecil odpowiedział na to, że nie posiada żadnych wskazówek w tej sprawie, zapewniał jednak, że oświadczenie delegata chińskiego jest całkowicie odmiennie od tego, ǳo w tej sprawie wiadome jest w Anglii.

Następnie Zgromadzenie Ligi w dalszym ciągu obradowało nad zwołaniem międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej. Po dyskusji w której zabierał głos Lord Robert Cecil i niemiecki delegat, sekretarz stanu p. Schubert, Zgromadzenie Ligi jednomyślnie powzięło rezolucję p. Paul-Boncoura, wzywającą Radę Ligi, ażeby zwołała międzynarodową konferencję rozbrojenia jeszcze przed następnem ósmym Zgromadzeniem Ligi, z wyjątkiem wypadku gdyby to było materialnie niemożliwe.

Podczas Zgromadzenia przyjęło szereg sprawozdań Komisji w sprawach bieżących.

## Wrogowie Polski łączą się

**Podpisanie układu sowiecko-litewskiego zwrócone jest nowem ostrzem przeciwko Polsce**

Genewa. — „United Press“ donosi, że pomiędzy rządem sowieckim i Litwą doszło do zawarcia traktatu o neutralności i układu rozejmowego. — Oba układy zwrócone są ostrzem wyraźnym przeciw Polsce i regulują stosunki Rosji sowieckiej i Litwy w podobny sposób, jak układ berliński regulował stosunki Niemiec do Rosji, Litwy i Rosji sowiecka zobowiązują się przy wszystkich atakach trzeciego państwa zachować pełną i przyjazną neutralność. Układ, który zawarty został na kilka lat, będzie prawdopodobnie przedmiotem ostrej krytyki i trzeba go rozumieć, jakoatak skierowany przeciwko Lidze Narodów. Z drugiej strony rząd sowiecki w tajemny aneksje, dołączonym do traktatu stwierdza, że nie uznaje posiadania Wilna w rękach państwa polskiego, lecz iż uznaje Wilno, jako integralną część państwa litewskiego, Rząd sowiecki uznaje jako granicę Litwy i Polskę linię ustaloną w układach w 1920 roku, Kwestja Kłaj

pedy nie została w układzie wymieniona na żądanie wyraźne rządu sowieckiego, który nie chciał wystąpić przeciwko Niemcom. Pewne koła niemieckie pracują w tym kierunku, by publikacja tego traktatu spowodowała kryzys pomiędzy Rosją i Polską. Nie ulega wątpliwości, że publikacja traktatu sowiecko-litewskiego odsuwa na dalszy plan porozumienie francusko-sowieckie. „United Press“ dowiaduje się, że stanowisko francuskiego ambasadora w Moskwie Herberta jest poważnie zagrożone.

Berlin. — „Acht Uhr Abendsblatt“ zamieszcza na naczelnem miejscu wiadomośc o układzie sowiecko-litewskim zaopatrując tę wiadomość tendencyjnym tytułem: Groźba wojny polsko-sowieckiej. Wśród nacjonalistów niemieckich daje się zauważyć zadowolenie z powodu podpisania tego układu, który ich zdaniem wywołać może kryzys w stosunkach polsko-sowieckich.

## Nie dzielić, lecz łączyć.

W najbliższych dniach, zaraz po wyzdrowieniu p. ministra Makowskiego, miał się Rząd zająć omówieniem i zatwierdzeniem sprawy mniejszości narodowych. Sprawę tę postawił bowiem na porządku dziennym jako jedną z wyniszczeń przez przewrót majowy konieczności, a z wielu deklaracji Rządu oraz ogłoszeń „sanacyjnych“ wynika, że zatwierzenie tej sprawy przez obecny Rząd może stać się przekreśleniem dotychczasowej linii rozwoju Polski, jako państwa narodowego.

Polska rozwijała się dotychczas jako państwo administracyjne jednolite, centralizowane i będące wykładnikiem polskiego narodu. Ma też Polska wszelkie w tym kierunku dane, jako państwo o bezwzględnej przewadze żywołu polskiego, jego kultury i siły twórczej. Przy dotychczasowym kierunku polityki wewnętrznej w ciągu ośmiu lat działania polskiej państwowości, żywołu polski rozwijał się znakomicie, jednocząc i zespalając w mezozerwalną całość różne tereny Polski.

O bezwzględnej przewadze żywołu polskiego mówią cyfry. Z ksiąŜki min. Sujkowskiego pt. „Polska niepodległa“ wynika, że dnia 31 grudnia 1923 r. skład etnograficzny Polski był następujący: Polaków 69,2 pr., Rusinów (ukraińców) 14,25 pr., Żydów (narodowych) 7,15 pr., Białorusinów 5,13 pr., Niemców 3,58 pr., Łatwinów 0,78 pr., Rosjan 0,56 pr., innych 0,78 pr. Wiedząc, jak potężnym srodkiem w rękach narodu rządzącego jest organizacja państwowa, nie należałoby się obawiać przesunięcia powyższych cyfr na niekorzyść polskiego żywołu.

Na niekorzyść żywołu polskiego i narodowego charakteru państwa może jednak wpłynąć specjalne faworyzowanie mniejszości narodowych i popieranie ich separatyzmów. W tym kierunku działa obecny Rząd, wiele obiecując i rozdymając nadzieje i apetyty mniejszości. Wszelkie obawy budzą zwłaszcza zamierzania jego wobec Rusinów i Białorusinów.

Te dwie mniejszości słowiańskie nie mają własnej idei państwowej, ani nie są zespolone wewnętrznie. Rusini dotychczas nie zdołali zespolić się w jedną narodowość; są między nimi prawosławni wołyniacy i grecko-katołicy galicjanie, partyjniacy ukraińscy i staroruscy zachowawcy. W takich warunkach tworzenie z góry odrębnej całości ukraińskiej, nagwałt ukraińskiej, byłoby ze strony polskiej niepożytecznym maniactwem.

A właśnie w najbliższej okolicy obecnego Rządu mówi się o potrzebie stworzenia autonomicznego terytorjum ukraińskiego z Wołynia i Małopolski wschodniej, a podobne knowania obejmują również teren białoruski, choć raczej należałoby pomyśleć o szerszym przyjęciu do rodziny polskiej Białorusinów-katołików.

Te autonomje miałyby powstać w imię wysokiej kultury lokalnej, tylko właśnie na ziemiach najmniej cywilizowanych; nie dla usprawnienia i wzmocnienia państwa, tylko dla jego rozkładu przez separatyzm. Trzeba był bowiem maniactwem nieuczelnym, by wierzyć, że rękami separatystów białoruskich i ukraińskich będzie się wykucwał potęgę Polski na wschodzie, że te niesamowite Pięmonty knowanych w tajemnicy podbojów na Rosji nie staną się raczej narzędziem w rękach Rosji, gdzie żyje przewaga wzmiankowanych mniejszości słowiańskich.

W myśl b. liberalnej konstytucji polskiej wszystkie mniejszości mogą się w Polsce rozwijać swobodnie w każdym kierunku, nie mogą tylko tworzyć państwa w państwie. Każda grupa narodowościowa ma zabezpieczony (w ramach jednolitej administracji państwowej) rozwój kulturalny i prócz szkolnictwa rządowego może rozwijać szkolnictwo prywatne, ale pod nadzorem

państwa; może organizować swój przemysł, handel i niezależność ekonomiczną, ale na podstawie koncesji państwowych; może opanować samorząd lokalny, ale znow pod kontrolą państwa i w jego obecnych formach administracyjnych.

Autonomia terytorjalna ziem o przewadze ruskiej i białoruskiej byłaby pierwszym etapem odpadnięcia tych ziem od Polski. Nie przyciągnie ona Rusinów i Białorusinów zakonordowanych, zgodnie z prawami fizyka o przyciąganiu ciał, a raczej pchnęłaby ich dołączenia się w papierowym republiki sowieckiemu: ukraiński i białoruski, w myśl znanego zresztą wśród tych mniejszości hasła: napierw zjednoczenie, a potem niepodległość.

Kiedy więc sprawa mniejszości narodowych staje się przedmiotem rozstrzygnięcia obecnego Rządu, społeczeństwo polskie musi sprawę śledzić ze zdwojona czujnością, gdyż istniejąca leńce pomysł narodowościowe i odżyły maniactwa federacyjne. Gdyby wcielano z powrotem w życie, stałaby się rzecz w skutkach swych potworna, co w rezultacie zbliżyłoby początek końca niesamowitych eksperymentów na żywym ciele państwa, które chce być narodem, niepodzielnym i przetrwać.

M. P.

## Znamienny artykuł o gen. Sikorskim.

Ogólna sensacja wywołał artykuł wstępny w wileńskim „Słowie“ p. t. „Generał Władysław Sikorski“, podpisany literami A. S.

Artykuł ten, omawiający świetne chwile przeszłości politycznej gen. Sikorskiego, uważany jest za pierwszą jaskółkę, zwiastującą pewne osuniecie polityczne w stosunku do osoby generała.

Gen. Sikorski zbyt się związał z osobą Władysława Grabskiego i nie wykazał energicznej decyzji i natychmiastowe go działania po zesłorocznym spadku złotego i w listopadzie roku 1925. W momencie, gdy Piłsudski pojawił się w Belwederze, również za rządów Skrzyńskiego popełnił cały szereg błędów. Jednym z nich była „kwestja Sikorskiego“ sytuacja nadal i było dowodem wielkiego rozumu ze strony Piłsudskiego, iż kwestji tej dotychczas nie poruszył.

Obecnie jednak marszałek Piłsudski ma wyjątkową sposobność wyzyskania zdolności Sikorskiego, gdyż „jak z jednej strony los Sikorskiego zależy dziś wyłącznie i całkowicie od Piłsudskiego, tak z drugiej strony los Piłsudskiego częściowo zależy od tego, jak on zalałwi kwestje Sikorskiego“, co Piłsudski zdaje się rozumieć, ponieważ odnosi się do Sikorskiego zupełnie inaczej, niż do innych generałów.

Artykuł podsuwa nawet myśl, by wyzyskał autorytet Sikorskiego na stanowisku ambasadora polskiego w Paryżu.

## TELEGRAMY

### Alarmy o kryzysie rządowym w Anglii

London. „Evenings Standard“ twierdzi, iż przeciągający się strajk węglowy powoduje zachwianie się stanowiska gabinetu Baldwin'a. Liczą się z możliwością nowych wyborów i utworzeniem rządu przez Lloyd'a George'a.

### Pamiętnik Papieża

Ojciec Święty o Polsce nie zapomni!

Rzym. — Dzienniki włoskie podają, iż Papież Plus XI pisze pamiętniki, które w niedługim czasie ukażą się w druku. Pamiętniki wydane będą pod cywilnym nazwiskiem Papieża, który jak wiadomo nazywa się Achilles Ratti. Przy pisaniu pamiętników Papież posługuje się notatkami, które codziennie pisał w swoim djarzuszku. Pamiętniki obejmują całe życie Papieża, przebieg jego działalności zaś drugi rozdział ma być poświęcony pobytowi Papieża w Polsce w charakterze nuncjusza papieskiego w Warszawie.

## Konflikt króla Alfonsa z Primo de Riverą?

Paryż. — Z Madrytu donoszą, iż sytuacja Hiszpanji doszła do punktu krytycznego. Konflikt między królem Alfonsam a Primo de Riverą zaostriżł się tak dalece, że albo dyktator hiszpański złoży urząd albo król Alfons abdykuje. Ta druga ewentualność jest mniej prawdopodobna. Jako następstwo Primo de Riverę wymieniana byłego premiera Sanchesa Cuerrę lub ministra Martina Anidę. Emigracja hiszpańska w oczekiwaniu ustąpienia Primo de Riverę szkuje się do powrotu do kraju. Znani pisarze hiszpańscy Blas co Ibanez i Miguel Unamuno otrzymali wiele listów od przyjaciół w kraju, wyrażających nadzieję rychłego powrotu. **Zaostrzone walki z religią w Meksyku**

Londyn. Z miasta Meksyku donoszą, iż kongres meksykański odrzucił 191 głosami przeciwko 1-mu wnioskowi przeprowadzenia dyskusji nad petycją episkopatu, domagającą się zniesienia zarządzeń, wydanych przeciwko Kościołowi. Wskutek tej uchwały zatarg Kościoła z państwem zaostriżł się na nowo, ponieważ uregulowanie stosunków kościelnych może nastąpić dopiero przy zmianie konstytucji, co w obecnych stosunkach parlamentarnych jest niemożliwe.

### Wykrycie zamachu na władzę Persji.

Paryż. „Chicago Tribune” donosi z Teheranu, że aresztowano tam wiele oficerów żandarmerji i policji oraz wiele osób cywilnych z powodu planowanego zamachu na szacha. — W całej Persji ogłoszono stan wyjątkowy.

### Katastrofa na lotnisku pod Pragę Czeską

Praga. — Dwa lotnicy jugosłowiańscy oraz 1 lotnik czeskosłowacki zginęli w następstwie katastrofy, jaka wydarzyła się na lotnisku Kbely łożo Pragi. Wojskowa eskadra jugosłowiańska, złożona z 5-ciu samolotów, która odbywała raid okólny Białogród—Praga — Warszawa — Bukareszt, przagramała dziś rano odlecieć do Warszawy. Z powodu wadliwego startu, samolot jugosłowiański Breguet 19 zerwał się z samolotem czeskosłowackim, przy czym oba samoloty spadły na ziemię i roztrzaskały się. Śmierć ponieśli: pilot jugosłowiański por. Negovan, obserwator jugosłowiański mjr. Jugovic oraz pilot czeskosłowacki Kostrba. Ponadto 2 mechaników odniosło lekkie rany.

### Napad rabunkowy w Berlinie w biały dzień

Berlin. Na jednej z najbardziej ożywionych ulic Berlina, przy Tauentzienstrasse, dokonano wczoraj o godz. 3-ej po południu napadu rabunkowego na sklep jubilerski. Zbrodniarze, dwaj młodzi ludzie, rzucili do wnętrza sklepu petardy, których eksplozja wywołała panikę na ulicy i utrwaliła ucieczkę napastników. Rozbito i szybko wystawową i zrabowano kosztowności. Bandyci, korzystając z zamieszania i paniki, uknęli i wpadli do jednej z kawiarni pobliskich, gdzie grozili branningami tym, którzy starali się ich zatrzymać. Jeden z napastników wybiegł na ulicę, podczas gdy drugi skrył się do domu towarowego K. d. W., gdzie dotąd jest poszukiwany przez policję.

### Nowy gabinet Bartla został już utworzony! Wielka niespodzianka dla Sejmiku!

Warszawa. — Około godz. 8 rano p. premier Bartel przybył do Druskiennik w towarzystwie min. rolnictwa p. Raczyńskiego, pos. Kościatkowskiego, podpułk. Bekę, osobistego adjutanta premiera por. Zaćwilkowskiego i urzędnika prezydium ministrów p. Grzybowski.

W dwie godziny później w willi Marsz. Piłsudskiego, rozpoczęła się konferencja p. premiera z Marszałkiem Pięrszą konferencja trwała do godz. 1 w południe. Jak się okazuje p. Prezydent Rzeczypospolitej zaproponował p. Bartlowi przyjęcie misji utworzenia nowego gabinetu jeszcze przed jego wyjazdem do Druskiennik. Potwierdza to zresztą oficjalny komunikat, w dany w godzinach wieczornych, który pozątem objaśnia, iż p. Bartel odpowiedział na propozycję p. Prezydenta odtóż do czasu porozumienia się z

6. 1. p.

## LEON SUSKIEWICZ

Opatrzony Św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 26 września 1926 r., przeżywszy lat 34.

Wprowadzenie zwłok z domu przy ul. Mostowej Nr. 3 do kościoła Św. Zygmunta odbędzie się dnia 28 b. m. o godzinie 9 rano, a po nabożeństwie żałobnym pogrzeb na cmentarzu na Kulach. Na smutne te obrzędy krewnych, przyjaciół i znających zapraszają **Zona, dzieci i rodzina.**

Marsz. Piłsudskim.

Po przerwie obiadowej konferencja w Druskiennikach kontynuowana.

O godz. 5 po poł. p. premier Bartel w otoczeniu powyżej wymienionych osób przybył do Wilna i odbył konferencję z wojewodą wileńskim p. Raczkiewiczem.

O godz. 10,40 w nocy p. premier wyjechał do Warszawy, gdzie stanie w poniedziałek rano o godz. 7.

Po powrocie p. premier uda się na Zamek do p. Prezydenta Rzeczypospolitej, któremu zakomunikuje swą odpowiedź na propozycję utworzenia gabinetu.

Pożostanie min. Młodzianowskiego w gabinecie jest jak się zdaje — bardzo prawdopodobne.

### Ostatnie wiadomości z Warszawy

(Tel. wł. „Gońca Czysta.”)

Warszawa, 27/IX. Godz. 12 m. 30 w poł. — Premier Bartel dziś rano po wrócił z Druskiennik i konferował z p. Prezydentem Rzeczypospolitej. Pewnym jest, iż premier Bartel utworzy nowy rząd, stając na jego czele.

Warszawa. (Tel. wł.) Godz. 1 po poł. — Dziś o godz. 9-ej rano w Radzie ministrów odbyła się narada pod przewodnictwem premiera Bartla. Udział w naradach brali wszyscy ministrowie z wyjątkiem ministra Suijkowskiego.

O godz. 11-ej premier Bartel udał się na zamek z gotową listą gabinetu, którą prezydent Mościcki podpisał.

Nowy gabinet prof. Bartla zgoutał sterem sejmowym i społeczeństwem wielką niespodziankę, bowiem zawiera wszystkie nazwiska dotychczasowych ministrów łącznie z ministrem Młodzianowskim, jako ministrem spraw wewnętrznych i ministrem Suijkowskim jako ministrem oświaty.

Nowy rząd, a właściwie ten sam rząd przedstawił się Sejmowi w czwartek. Uważamy, że tego rodzaju zabawa w gabinecie, zakrawająca na kpiny ze zdrowego rozsądku, nie przyniesie krajowi pożytku i może być źródłem niepożądanych konfliktów.

### Wykluczenie posła Sobka z „Piasta“.

Warszawa. Prezydium „Piasta” ogłosiło wczoraj wieczorem, że wskutek niesolidarności w głosowaniu nad prowizorium budżetowym pos. Sobek został z klubu wykluczony. Wstąpił on do Stronnictwa Chłopskiego.

### Tryumfalny powrót kpt. Orlińskiego do Warszawy.

Warszawa. Dn. 25 b. o godz. 14 m. 15 na lotnisku mokotowskim wylądował kapitan Orliński, przelatując w rekordowym czasie 6 godzin 15 min. dystans Moskwa—Warszawa i kończąc w ten sposób ostatni etap swego wspaniałego raidu Warszawa—Tokio—Warszawa.

Niedługo po wylądowaniu kapitana Orlińskiego na lotnisko mokotowskie przybył Prezes Rady Ministrów prof. Kazimierz Bartel, który w uznaniu wybitnych zasług kpt. Orlińskiego i sierżanta Kubiaka na polu lotnictwa oraz znakomitych propagandy Polski zagranicą, dekorował kpt. Orlińskiego złotym krzyżem za służbę, zaś sierżanta Kubiaka srebrnym krzyżem zasługi.

### Marszałek Rataj wyjechał na polowanie na dziki

Piotrków. Marszałek Sejmiku Rataj przybył tu w sobotę o godz. 15,46 i wprost z dworca udał się do majątku Golesze, gdzie urządzone zostało specjalnie dla niego polowanie na dziki.

### Reszta pożyczki Dillonowskiej.

Warszawa. W najbliższych dniach wpłynie do skarbu państwa druga tranza pożyczki dillonowskiej. Normalnie

6. 1. p.

## Kazimierz Mieczysław Skibiński

Urzędnik P. K. P.

Opatrzony Św. Sakramentami po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 26 września 1926 r., przeżywszy lat 31.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Kosciuszki 72 na cmentarz na Kulach odbędzie się dnia 28 b. m. o godzinie 3 po południu. Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych przyjaceli i kolegów **RODZICE I BRAT.**

ma ona, jak wiadomo, wynosić 15 milionów dolarów. W rzeczywistości jednak skarb otrzyma około 13 milionów, gdyż reszta ma przypaść na związane z transakcją procenty, prowizje itp.

### Warszawa—Petersburg.

Warszawa. Pisma sowieckie donoszą, iż w kołach sowieckich czynione są przygotowania do otwarcia bezpośredniej komunikacji kolejowej między Piotrogdem a Warszawą. Na linii tej pociągi kursowałyby dwa razy tygodniowo. Z Warszawy pociągi odchodzić będą z dwor

## Z biegu „Gońca Czesłochowskiego”

Do biegu stanęło 32 zawodników. Nagrodę przechodnią zdobył w tym roku klub sportowy 27 p. p.

Doroczny trzeci bieg okrężny „Gońca Czesłochowskiego” odbył się w ub. niedzielę o godz. 8 i pół rano przy dużym zainteresowaniu nie tylko sier sportowych, ale i szerszej publiczności.

Na start przed Redakcją naszego pisma w III Alei przybył zaproszony Komitet Honorowy biegu, a więc p. Starosta K. Kühn, pułkownik Peczalski, komendant J. Kuczyński, przedstawiciel Magistratu p. L. Nieprzecki, komendant Straży Ogniowej p. R. Kizlich, major F. Wielgut, kapitan J. Borski oraz przedstawiciele organizacji: prezes Zw. Strzeleckiego p. S. Byczyński, wice-prezes Osóbka, p. M. Kasprzycka, przedstawiciel C. T. C., prezes K. O. S. „Victoria” p. E. Reimschüssel, wice-prezes dr. A. Franke, prezes Zw. Harcerskiego p. Niemierko, przedstawiciel Stow. Młodzieży Polskiej, kom. J. Okoński, kom. Kuliński i inni.

Ogółem zgłoszonych zostało 46 zawodników, stanęło zaś do biegu 32 z nast. organizacji według kolejności numerów: W.K.S. 27 p.p.—1) plut. podchr. Wosik, 2) kpt. Stańczyk, 3) szer. Bączyński, 4) szer. Poroszewski, 5) szer. Tracz; II. Stow. Młodz. Polsk.—6) Małyśka Stefan, —7) Mach Bolesław, —8) Palacz Eugeniusz; C.K.S. „Amatorzy” —9) Pelka Stanisław; —10) Kamiński Stefan, —11) Znojek Tadeusz; K.O.S. „Victoria” —12) Jastrzębski Tadeusz, 13) Nastuła Wiktor; Drużyna Harc. w Rakowie —14) Twarożek Leonard, 15) Brzozowski Edward, 16) Solarczyk Leon, 17) Minor Jan; Zw. Harc. w Czesłochowie —18) Maciałowicz Kazimierz, 19) Wizenal Jerzy; Zw. Strzelecki—20) Federak Julian, 21) Falon Marcin, 22) Jurkiewicz Eugeniusz, 23) Kowacki Józef, 24) Kociński Henryk, 25) Hajczyk Roman, 26) Wekiera Józef, 27) Wołski Bolesław, 28) Hajczyk Jan, 29) Mielczarek Aleksey, 30) Kamiński Edmund; Zw. Harc.—31) Hazler Tadeusz i 32) Mielczarek Zygmunt.

Przed rozpoczęciem biegu zawodnicy odbyli defiladę, dokonane zostały zdjęcia fotograficzne, potem na sygnał kierownika biegu, kpl. J. Wójcika, zawodnicy ruszyli ze startu, poprzedzani przez cyklistów i motocyklistów Czyst. Tow. Cyklistów i K.O.S. „Victoria”.

Zawodnicy biegle ze startu wyznaczoną trasą: III Aleja, ul. Lubliniecka, Hubetowska, Nowa, Kościuski, II Aleja do mety w III Alei, dystans wyznaczył około 3,750 mtr. Czuwający na trasie członkowie czterech punktów kontrolnych notowali numery przebiegają-

ce głównego, a z Piotrogdu z dworca w Carskim Siole.

### Sześć pudów bibuły komunistycznej

Wilno. W nocy z 24 na 25 b. m. policja polityczna poczyniła szereg aresztowań, m. in. został aresztowany nauczyciel żydowski Heller vel Sten, który przyznał się, iż jest ideowym komunistą i twierdził, iż nie będzie dawał żadnych wyjaśnień. Równocześnie policji politycznej udało się odkryć cały magazyn bibuły komunistycznej, łącznej wagi 6 pudów. Przysuszcza na leży, iż została odkryta centrala kolportażowa na województwo wileńskie i kresy wschodnie. Dalsze śledztwo w toku.

### Napad zbrojny na pociąg w okolicy st. Skrzybowce.

Wilno. — W nocy z dnia 23 na 24 września o godz. 3 min. 30 niezłami sprawy w sile kilkunastu ludzi, uzbrojonych w karabiny, rewolwery i granaty ręczne, usiłowali dokonać w okolicy stacji Skrzybowce napadu na pociąg osobowy, zjadający z Warszawy do Lidy. Wskutek opóźnienia pociągu oraz gęstego patrolowania przez posterunki policyjne, za mach nie udało się zupełnie, a osobnicy uciekli, ukrywając się w pobliskich lasach. Natychmiast przybyły 2 plutony policji z Wolkowskiej i Lidy; urządzono obławę, której rezultaty jeszcze nie są znane.

czym. Już na ul. Nowej i Kościuskiej zwarta początkowo gromadka zawodników poczęła się rozciągać w długi kawałek. Współzawodnictwo było wyjątkowo ostre.

Pierwszy przybył do mety oznaczony Nr 3 szer. Bączyński (W.K.S. 27 p.p.), osiągając doskonały czas 11 min. 40 sekund (czas szesłoroczny 11 min. 55 sek.); II—ozn. Nr 1 plut. podchr. Wosik ze szkoły oficerskiej, przydzielony na praktykę do 27 p. p.; III—ozn. Nr 20 Federak Julian, dwukrotnie zdobywca pierwszego miejsca w biegach poprzednich (Zw. Strzelecki); IV—ozn. Nr 4 szer. Poroszewski (W.K.S. 27 p.p.) i V—ozn. Nr 26 Wekiera Józef (Zw. Strzelecki). Następnie przybyli kolejno zawodnicy, oznaczeni Nr 5, 25, 18, 2, 13, 20, 11, 22, 27, 31, 21, 12, 23, 8, 24, 9, 16, 32, 28, 10, 30 itd.

Zwycięzcą przyszedł w dobrej formie, specjalnie zaś zaznaczyć należy, że zdobywca pierwszego miejsca, szer. Bączyński, w ub. sobotę stawał do biegu o mistrzostwo Polski w Warszawie i w czasie biegu zwichnął palec, tak, iż do biegu „Gońca” stanął z obandażowaną nogą. Wynik biegu jest doskonały, bowiem czas w porównaniu z szesłorocznym poprawiłoby został o 15 sek.

Natychmiast po biegu odbyło się wręczenie nagród, ofiarowanych przez Redakcję naszego pisma. Nagroda przechodnia ze Zw. Strzeleckiego przeszła do W. K. S. 27 p. p. na ręce kpl. J. Wójcika. Zdobycyca I nagrody otrzymał: żeton złoty, kompletny kostium lekkoatletyczny i zegarek; II — duży żeton srebrny, koszulkę, spodenki i pantofle sportowe oraz kalamarz biurkowy; III — żeton srebrny, koszulkę i spodenki sportowe oraz portfel; IV — żeton brązowy, koszulkę i spodenki sportowe oraz szczyrki; V — żeton brązowy, koszulkę i spodenki sportowe oraz pióro kieszonkowe. Nagrody wręczył zwycięzcom p. Starosta Kaz. Kühn, składając zarazem gratulacje. — Wzniesiono gromkie okrzyki na cześć wojska, organizacji przysp. wojsk. i zwycięzców.

Pomimo wczesnej godziny na starcie oraz wzdłuż trasy zgromadziła się tłumna publiczność, okazując żywe zainteresowanie biegiem. Wzorowy porządek na starcie utrzymała Straż Ogniowa i Policja, specjalne posterunki policyjne rozstawiane były również na całej trasie. Na wypadek zastąpienia zawodników czuwał patrol sanitarny 27 p. p.

Po ukończonym biegu odbyło się skromne śniadanie dla zawodników.

Redakcja „Gońca Czesłochowskiego” składa podziękowanie tym wszystkim, którzy w zrozumieniu doniosłości rozwoju sportu polskiego i zachęcenia

CUKIERNIA A. Błaszcyńskiego

Poleca Wyborowe

## PACZKI